

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 23 Czerwca r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 15 czerwca.

Ukaz Rządzącemu Senatowi.

Po przedstawieniu Wileńskiego Wojennego Gubernatora, Sprawującego obowiązki Jenerał-Gubernatora Grodzieńskiego i Białostockiego, Jenerał-Adjutanta Xiążęcia Dothorukowa, o wyjednananiu ułaskawienia dla 45ch należących do byłego powstania osób, P. Minister spraw wewnętrznych wnosił przedstawienie do Komitetu spraw o guberniach, od Polski powróconych. Mając na baczaniu, że osoby te wciągnięte były gwałtownie do bandy Polskich rokoszan; że Grodzieńska o rokoszanych Kommissya nie wykryła żadnych wiadomości, któreby przekonywały czynne ich uczestnictwo w byłych polskich nieporządkach; i że oni, uczuwszy swoje przestępstwo, przystali z granicy prośby o ułaskawienie, a ośmiu z nich, nie doczekawszy się nawet rozwiązania na te prośby, sami powrócili do oycyzny; tenże P. Minister spraw wewnętrznych podawał oświadczyć wszystkim tym osobom Naymilszysze przebaczenie, z powrotem do miejsc dawniejszego swego zamieszkania. Ponieważ zaś z liczby pomienionych 45ch ludzi, odstawni Poręcznik Wołyńskiego Ułańskiego pólku Ludwik Kozarino, znajdując się w Rossyjskiej służbie, i nosząc imię Rossyjskiego Oficera, przyłączył się do bandy rokoszan, i przez to podwójnie złamał przysięgę wiernego poddanego, przeto go nie przyjmować do żadnej służby Państwa; do uczestnictwa zaś wyborów Dworzańskich, ani jego, ani innych 42ch, chociaż i otrzymujących przebaczenie, do późniejszej uwagi, nie dopuszczać. Komitet do spraw o guberniach, od Polski powróconych, znajdując, że wymienione przez Xiążęcia Dothorukowa 45 osoby, których cała wina, podług zebranych na miejscu wiadomości, zawiera się w przeysciu z rokoszanami za granicę, i z których liczby 8m powróciły nawet już do Rossyi, na ośmowie wydanych postanowień, powinni być policzeni do 3go rzędu, i, stosownie do tego, mogą cieszyć się przebaczeniem, przez dziennik 18go kwietnia 1833 roku postanowił: na darowanie przebaczenia 43em osobom, które się za granicę oddaliły, w osobnym spisie (poniżej tego) wymienionym, z przywróceniem ich do miejsc dawniejszego zamieszkania i z tém ograniczeniem, jakie podane jest przez P. Ministra spraw wewnętrznych, względnie dopuszczenia ich do służby Państwa i wyborów Dworzańskich, wyjednać Naymilszysze Jego CESARSKIEJ MOŚCI zezwolenie. Takowe postanowienie Komitetu do spraw o guberniach, od Polski powróconych, CESARZ JEGOMOŚĆ N a y w y ż e y utwierdził raczył.

Lista osób, należących do byłego powstania, które otrzymały N a y m i l s z y s z e przebaczenie:

1. Stanisław Radowicki (w Dreźnie), 2. Franciszek Kołtaty, 3. Adam Strawiński, 4. Adam Wyganowski, 5. Romuald Wilbek, 6. Julian Sokółowski, 7. Julian Okołow lub Okółko, 8. Władysław Cytowicz, 9. Xawery Rewiński, 10. Panteleon Swietlicki, 11. Romuald Swietlicki, 12. Ferdynand Protasewicz, 13. Wincenty Dmuchowski, 14. Maciej Matuszewicz, 15. Franciszek Szebański, 16. Xawery Turski, 17. Felix Markowski, 18. Felix Nowicki, 19. Felix Ponikficki, 20. Michał Kulikowski, 21. Józef Kulwicz, 22. Maciej Lewiński, 23. Alexander Leonowicz, 24. Antoni Łukaszewicz, 25. Franciszek Głowacki, 26. Leopold Jabłoński, 27. Ludwik Pietrowicz, 28. Konstanty Pilecki, 29.

Xawery Kuniewicz, 30. Franciszek Polubiński, 31. Julian Biolt, 32. Antoni Dombrowski, 33. Felix Gorski, 34. Michał Jezierski, 35. Antoni Wiktorowicz, 36. Alexander Żyromski, 37. Alexander Sieklucki, 38. Jakób Piotrowicz, 39. Jan Wasilewski, 40. Mikołaj Jodko, 41. Jan Wutczacki, 42. Alexander Tobartowski, 43. Ludwik Kozaryno. (Gaz. St. Ptb.)

Brześć Litewski d. 29 maja.

D. 25 przybył tu z Warszawy Głównodowodzący czynną Armią Feldmarszałek Xłę Warszawski i spotykany był przez znaczniejszych Wojskowych i Cywilnych Urzędników i nazajutrz oglądał warownie i okolice miasta, a tegoż dnia wyjechał na powrót do Warszawy. (Tyg. Petb.)

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Senat Rządzący Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego okręgu.

Kommissya, przez trzy Najjaśniejsze Dwory, do reorganizacyi kraju Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu zesłana, czyniąc kroki przygotawcze do wprowadzenia w niezwłoczne wykonanie nowej ustawy konstytucyjnej, jak skoro takowa zatwierdzenie NN. Dworów uzyska; wezwwała Senat Rządzący do przygotowania listy kandydatów na urzędy Woytowskie, mających być przez Senat przynajmniej w liczbie 3ch do każdej gminy zgromadzeniom obiorczym do wyboru przedstawionymi, i wskazała tak kwalifikacye, w które kandydaci na posady wspomniane podający się opatrzonymi być powinni, jak obowiązki do urzędów Woytów gminnych przywiązane. Co do pierwszych: Zgłaszający się kandydat winien być Chrześcianinem, mieć lat 24 skończonych, ukończyć nauki w 4ch klassach instytutów publicznej edukacyi, bądź w Krakowie, bądź w Państwach berłom NN. Protektorów podległych. Od udowodnienia jednak czego uwolnionymi są wszyscy ci, którzy już urząd Woyta sprawowali, albo piastowali jaki wyższy urząd, bądź w Krakowie, bądź w Państwach jednego z 3ch Protegujących Monarchów. — Co do ostatnich: Obowiązkami, które do posady Woyta na przyszłość przywiązaniem być mają, są: wykonywać rozkazy Rządu, sprawować miejscową w gminie policyą, wedle instrukcyi od Senatu przepisane się mającey. Mający przeto chęć ubiegania się o otrzymanie posad Woytowskich, tak w mieście Krakowie, jak i w Okręgu, winni będą niezwłocznie zgłosić się do Senatu Rządzącego, przy dołączeniu do swych podań dowodów, usprawiedliwiających posiadanie wyżej wymienionych kwalifikacyi i wyszczególnieniu, do których gmin za kandydatów życzą sobie być podanymi. Prezes Senatu Wielogłowski. (Gaz. Warszawska.)

N I E M C Y.

Stuttgart dnia 15 czerwca.

Cesarsko-Austryacki Poseł przy dworze Francuzkim, Hr. Appony przybył tu wczoray w wieczor i wkrótce wyjechał w dalszą podróż do Wiednia.

Monachium d. 12 czerwca.

W upłynioną niedzielę w wieczór, przybył tu zawierzyteliony przy naszym Dworze Cesarzsko-Rossyjski Poseł, Xiążę Gagarin.

— Dnia 15 —

Wyjechało stąd wielu odznaczających się młodych prawników do Nauplii, dokąd powołani zostali przez tamtejszą Rejencyą; pomiędzy te-

mi znajduje się doktor filozofii Pan Fedor. Za nimi pośpieszają wkrótce uczeni na urzędników leśnych i innych gałęzi administracji krajowej. (Gaz. Codz. War.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 13 czerwca.

Xieźna Pruska *Albrecht*, powrócił dziś przed południem z *Loo* do tutejszej stolicy. Po południu przybyli tam także oboje Królewstwo.

— Dnia 17 —

Minister spraw wewnętrznych zamknął jutro w imieniu Króla obecne zwyczajne zgromadzenie stanów jeneralnych.

Bruzella dnia 15 czerwca.

Wielką sprawiają obawę wiadomości, przybyłe z *Mastrychtu*, podług których Rząd Hollenderski zakazał wprowadzania wszelkich produktów Belgijskich do Hollandyi, czy lądem, czy morzem; co bardzo zmniejszy korzyści osiągniętej wolnej żeglugi na *Mozie*.

— Dnia 15 —

Zaczynają uważać milczenie pism ministerjalnych za potwierdzenie wieści, rozszerzonej przez *Journal du Commerce*, jakoby Baron *Stassart*, dotychczasowy Prezes Senatu, żądał powrócić znowu do Francyi.

— Dnia 17 —

Obrońcy twierdzy *Lillo* i *Liefkenshoek* zostali, po wzajemnej umowie, przez pale na groblach oznaczone. (Gaz. War.)

Wczoraj rozpuszczono gwardye miejskie prowincyi *Henegau* i *Leodyum*, z urlopami na czas nieograniczony. Jutro rozeydą się gwardye z *Lowanium*.

Król odprawił wczoraj przegląd wszystkich woysk tutejszej załogi.

W Antwerpii zjawiała się w tych dniach grypa, i jak wszędzie, tak i u nas, wiele ludzi zapada na nią. (Gaz. Codz. War.)

WŁOCHY.

Florenca dnia 11 czerwca.

Kuryer wysłany dnia 7 b. m. po południu z *Neapolu*, przywiózł nam pocieszącą wiadomość, że zrana tegoż dnia, w tamecznej kaplicy nadwornej, odprawił się ślub naszego Wielkiego Xiecia z Xieźną *Maryą Antonią*. Nowożeńcy wszystko przygotowali dla udania się następnego dnia do *Livorny*. Na obchodzenie swego zaślubienia, Wielki Xieźę rozporządził, aby z jego skarbu udzielono 500 ubogim pannom Wielkiego Xieztwa, od 18 do 25 lat mającym, wyprawy, a to dla 207 po 20 skudów, a dla 353 po 15 skudów; mają także bezpłatnie rozdzielić między tutejszych ubogich chleb i wino. Z tego samego powodu W. Xieźę uwolnił wszystkich, za mniejsze policyjne przestępstwa uwięzionych. (Gaz. War.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 28 maja.

Urzędowa wiadomość, o odwrótnym poruszeniu Egipcyan, nadeszła w czoraz po południa. Reis-Effendi udzielił takową niezwłocznie postom zagranicznych mocarstw, a Hr. Orłów pośpieszył na nowo oświadczyć Porcie, że, skoro otrzyma przekonanie o istotnym odwrócie Arabów, natychmiast cofnie posiłkowy korpus rossyjski; lecz najprzód musi sobie sam znaleźć to zapewnienie. Dla tego wysłano rossyjskiego oficera od jeneralnego sztabu do *Koniah*, aby o zarządzeniach *Ibrahima* donosił, i aby się tym sposobem przekonywano, czyli szczerze zamysła skutecznym odwrócić, albo czy też może tylko udaje odwrotne poruszenie, dla podania stronnictwu swojemu pozorów do żądania ustąpienia woysk rossyjskich posiłkowych. Łatwoby mogło być, że *Ibrahim* tylko dla oka przedsiębierze odwrot, lecz mógłby się znowu nagle naprzód posunąć; skoroby wiedział, że woyska rossyjskie opuściły Turcyę; z tego więc powodu potrzebna jest ostrożność, i dla tego nie można bynajmniej mieć za złe *Hrabiemu Orłowi*, iż

chce uniknąć wszelkiej odpowiedzialności. Sułtan zdaje się być w tej mierze z nim porozumiany, gdyż pochwalił wysłanie oficera rossyjskiego do głównej kwatery Arabów. Lord *Ponsonby* również uważa tę rzecz za bardzo naturalną, że Hr. Orłów chce się o faktum-dokładnie przekonać. Admiratowi *Roussin* ma się ta zwłoka zdawać nieprzyjemną. Z tem wszystkiem życzeniu admirała nie stanie się zadosyć, dopóki wysłany oficer rossyjski od jeneralnego sztabu, nie powróci z *Koniah*, i dopóki nie przywiezie zaspokajającej wiadomości o zamiarach *Ibrahima Paszy*. Zresztą można przypuścić, iż gdy *Ibrahim* wszystko osiągnął, co jego oyciec żądał, niezechce działać blaho, i dla przypodobania się swojemu stronnictwu nie będzie się wystawiał na niebezpieczeństwa, któreby się dla niego stały tem większymi, gdyż w razie rozpoczęcia przez niego kroków nieprzyjacielskich, Rosyianie pośpiesziliby niezwłocznie na pomoc Porcie, a Anglicy i Francuzi równieby według swojego przyrzeczenia, czynnie przeciw niemu działali. Należy zatem wierzyć, że woysko arabskie istotnie się cofa, a potem można się także przekonać, że równie woysko rossyjskie odejdzie. Sułtan chce się jutro kazać przewieźć na brzeg azjatycki, i odprawić znowu przegląd woysk rossyjskich; postanowił on, artylleryą turecką, całkiem według rossyjskiej zreformować, i wydał rozkazy wielu swoim oficerom, aby się z sposobami urządzenia artylleryi rossyjskiej jak najdokładniej znajomili. Najpóźniejsze wiadomości z *Alexandryi* zwiastują, iż prawie cała flota egipska rozbrojona, że vice-król wyjechał do *Kairu*, i że tam uważano pokój za zawarty.

Belgrad d. 1 czerwca.

Xieźę *Miłosz* zebrał znaczne siły, samej jego gwardyi przybocznej liczą teraz przeszło 10,000 ludzi; oprócz znacznego korpusu dobrze uzbrojonego pospolitego ruszenia. Te woyska osadziły już po części granice Serwii, jednakże Xieźę *Miłosz* ma mieć zamiar niepoprzestawać na tem, dopóki także granice wschodnie, aż do strumienia *Tirnok* i rzeki *Dunaju*, jako też i granice *Albanii* i *Bośni* nie zajmie i nie osadzi, i dopóki rozłożonych tamże Turków nie wypędzi; a wówczas powtórzy do Porty przedstawienia, względem wypełnienia reszty punktów traktatu, a na wypadek, jeżeli takowe nie otrzymają pożądanego skutku, przystąpi do zakończenia całej sprawy Serwianskiej nawet bez współdziałania Porty, jednakże według myśli *Hatiszeryfu*. Nim jeszcze drugi znaczniejszy oddział woyska Serwianów, ku wyżey wspomnianym granicom postąpił, już w czasie zaszłych, i z powodu ogromnego ucisku Serwian przez władzców Tureckich, następujących niepokoju, wypędził pierwszy oddział wszystkich Turków z ich dobytkiem, żonami i dziećmi, do nadgranicznych Tureckich krajów, a nadesłana pomoc Turkom z *Widdynu*, cofnęła się napowrót; i tak dostały się w moc Serwian obwodowe miasta. *Daria*, *Gurgussowacz*, *Zajaksar*, *Negotyn* i *Drzapałanka*, a tisypane koło tychże zańce, które według punktów *Hatiszeryfu*, wyjąwszy właściwe warownie, w całej Serwii zniesione być powinny, zostały przez Serwian rozrzucone; i tym sposobem znajduje się rząd w posiadaniu całego według traktatów do Serwii należącego kraju. Co teraz zamysła przedsięwziąć *Pasza Widdynu*, pod którego zarząd należą osadzone teraz przez Serwian okolice, nie można wiedzieć; jednakże tyle wiadomo, iż spósobi się poniekąd do ataku; lecz siła Serwian, tam zgromadzona, jest tak znaczna, iż jego napadu ani się obawiać, owszem w przypadku napadu z jego strony, dzielny odpór dadź można, jeżeli temuż nie nadejdą znaczne posiłki. Jak Porta to postępowanie Xiecia *Miłosza* przyymie, które on tylko, dla zapobieżenia większym nieszczęściom, zniewolony był przedsięwziąć, czyli z mocą oręża do pozostania w teraźniejszych granicach, i do kontentowania się załatwieniem spraw Serwianskich według jej własnego upodobania, zmuszać bę-

dzie? są to pytania, które wkrótce rozwiązaniem być muszą. (Gaz. Codz. War.)

FRANKA.

Paryż dnia 12 czerwca.

Podług wszelkiego podobieństwa, prawo o rozwodach, będzie na terazniejszym zgromadzeniu w Izbie Parów rozstrząsane.

— Dnia 13 —

Słychać, że Jenerał Pajol z powodu, że głosował przeciw prawu o pożyczce Greckiej, utraci swój urząd, jako dowódca pierwszej dywizji wojskowej, i otrzyma Jenerała Porucznika Delert za następcę.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera bezpośrednie sprawozdanie Ministra spraw wewnętrznych, a w skutku tego rozporządzenie Królewskie, przez które zniesiony będzie stan obłączenia w Departamentach *Maine i Loire, Vandei, Niższej Loary* i dwóch *Sèvres*, jak i w powiatach *Laval, Château-Gontier i Vitre*, należących do Departamentów *Mayenne, Ille i Vilaine*.

Wybor Xięcia *Medinaceli* przez Króla Hiszpańskiego, do przyjęcia przysięgi, mającej się złożyć młodej Xiężnej Asturyi, nazywa *Gazette de France* bardzo osobliwym: gdyż Xiąże *Medinaceli*, najbogatszy Grand Hiszpanii, mniema mieć dawne prawo do Korony Kastylii, które rodzina jego, przy każdej zmianie Rządu wznawia, za co Rada Kastylii zawsze ją skazuje na karę pieniężną, która zwykle punktualnie jest płaconą.

Przybył tu Jenerał *Froment (Flamant?)* z armii konstytucyjnej w *Porto*, przywiozł z sobą kilku ciężko rannych żołnierzy. Chce zjadł zabrać 4,000 wojska dla *Don Pedra*, między temi 450 wychodców. Jenerał *Froment* ma z resztą jeszcze tajne zlecenie, o którym dotąd nie jest wiadom.

Biega wieść, że Jenerał *Solignac* wkrótce do Francji powróci.

Temps następujące czyni obrachowanie: Wczorajsze posiedzenie Izby Deputowanych rozpoczęło się o godzinie 2giej, a trwało do 6tej. Naradzano się więc przez 4 godzin; w tym czasie zerwano na 559 milionów. Co wynosi na godzinę około 140 milionów, na minutę 2,332,456 fran., a na sekundę 38,740 fran. Prawdziwie Deputowani dobrze czas przepędzili.

— Dnia 14 —

Rząd zdaje się usilnie popierać werbowanie dla *Don Pedra* rekrutów. Słychać, że ma w tym swoje widoki. Chce się tym sposobem pozbyć wielkiej liczby republikanów, tak krajowych, jak i wychodców zagranicznych, których listę przestał agentom *Don Pedra*.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych, Prezes podpisał mnóstwo pasportów, większa część członków zamyśla w przyszłym tygodniu wyjechać. Sądzą, że zgromadzenie będzie przy końcu b. m. zamknięte.

Temps mówi: „Podług różnych wieści, zawartą została między Rządem Francuzkim a Neapolitańskim umowa: jakim sposobem Xiężna *Bertry* ma być uwolnioną. Stosownie do tej umowy, udadzą się dwaj Kommissarze przed wyładowaniem Xiężnej na pokład fregaty *Agathe*, dla oddania Jenerałowi *Bugeaud* formalnego świadectwa o przybyciu Xiężnej do Państwa Sycylijskiego. Rząd Francuzki wyraźnie miał proponować ten warunek, i szczególniej dla tego, mianował Jenerała towarzyszem Xiężnej.

Podług urzędowych doniesień, Uniwersytety Francuzkie liczą, sześć katolicko-teologicznych fakultetów z 26 professorami, a wcale żadnym uczniem.

Minister wojny wydał rozkaz, aby Inżynierowie, którzy rozpoczęli roboty przy fortyfikacjach około *Paryża*, jak najszybciej je ukończą; nie braknie przy tym pieniędzy, miano nawet polecić officerom, aby ich wcale nie oszczędzili, jeżeli mogą przez to osiągnąć pedsze ukończenie dzieła. Bez wątpienia, Marszałek zdaje się przez to niejako chcieć wymusić zezwo-

lenie Izby Deputowanych, i nakłonić ją do przystania na rzeczy, którychby już zmienić nie można.

Goniec przywiozł z *Madrytu* z dnia 7 b. m. wiadomość, że Xiężna *Ludwika Karolina* małżonka *Infanta Francesco di Paulo*, powiła córkę. *Infant Don Sebastian* już powrócił. Przygotowania do uroczystości dnia 20 ciągle trwają. (Xiężna przypatrując się robotom, pierwsze uczuła bole). Zresztą *Madryt* nie jest jedynym miastem, w którym dzień ten będzie uroczystości obchodzony. W *Barcelonie* urządzono wspaniały cyrk, i wybrano go hyków do walki.

Mówiono dotąd wiele, ale w niepewny sposób, o zamierzonej umowie między władzami pocztowymi Francji i Anglii. Rzecz tak się ma: teraz muszą listy przeznaczone do Anglii aż do *Dover*, a w Anglii przeznaczone do Francji, aż do *Calais* być frankowane. A zatem pocztamt Angielski otrzymuje od Francuzkiego, i przesyła temuż tylko frankowane listy, co bardzo utrudnia pocztę listową między obudwoma krajami. Pocztamt Francuzki żąda teraz pocztę bez frankowania, co naturalnie wymaga rachunku między pocztamtami tych krajów. Urządzenie codziennej służby sztafetowej, jest drugim przedmiotem rozpoczętych układów. Teraz listy z *Londynu* do *Paryża* przybywają w 36 godzinach sztafetą, a w sześćdziesiąt godzin zwyczajną pocztą. Sztafeta odchodzi tylko cztery razy na tydzień i pauzuje przez Poniedziałek, Wtorek i Piątek w *Paryżu*, a w *Londynie* we Wtorek, Czwartek i Niedzielę. Sztafety prywatne zapełniają luki, i czynią wiadomości z *Londynu* monopolom pewnych bankierów. Dla położenia końca temu monopolowi, trzeba codziennych sztafet, albo przynajmniej 6 razy na tydzień. Bo gdy w *Londynie* Pocztamt jest w Niedzielę zamknięty, przeto w Piątek nie odchodziłaby sztafeta z *Paryża*, a we Wtorek nie przybyłaby żadna z *Londynu*. Już od 2 lat trwają układy, które różnemi sposobami tamowała chęć i zwyczaj. Sądzą jednak, że wkrótce będą ukończone.

Policya w Pemoncie w kilku mieyscach skonfiskowała fałszywe numera dzienników *Gazette i Quotidienne*. Te bowiem tylko gazety wolno do Piemontu sprowadzać: przeto propaganda używała drukować pisma liberalne pod owemi fałszywymi tytułami. Podróżni, noszący kolorowe czapki, otrzymują na granicy rozkaz, aby takowe przenieśli, tak, że czarna podszewka na wierzchu byłą powinna.

Quotidienne donosi: „Podług ostatnich listów od granic Włoskich, w Pemoncie wszystko jest spokojnie. Ujęto jeszcze kilku studentów: ogólnie zaś liczbę uwięzionych przesadzono.

Rząd Hiszpański żąda od Francuzkiego, oddalenia batalionu wychodców Hiszpańskich, w *Oranii* na załozde stojących. Pobyt niektórych naczelników rewolucji Hiszpańskiej w Rejencyi *Algieru*, zwrócił uwagę gabinetu *Madryckiego*, który mianowicie żąda oddalenia Jenerała *Pallera* z *Algieru* do Francji. (Gaz. Warsz.)

Posel Sardyński miał wczoraj naradę z Jenerałem *Sebastianem*, którego nasze pisma Ministrem *in partibus*, nazywają. Austriacko-Sardyńskie pytanie rozbierają bardzo potocznie, zaś względem Włoskich wychodców porozumiano się najszybciej. Narady zakończyły się z zupełnym zadowoleniem obudwóch dyplomatyków.

Z prowincji Baskijskich donoszą, iż w tak nazwanych górach *Alduden*, rozpoczęły się nowe bitwy. Hiszpani napadli na chaty należące do Francuzów i spalili takowe; smutną jest rzeczą, iż Rząd nie używa sprężystych środków, do załatwienia tych sporów granicznych, które się ciągle od lat 6 wznawiają.

Deputacja Izby wyborczej podała wczoraj Królowi, przyjęte właśnie przez obiedwie Izby prawo Departamentowe.

Piszą z *Bajonny* pod dniem 8 t. m; „Związek między *Madrytem* i *Paryżem* przez nasze miasto są bardzo częste i żywe; wczoraj przejechał tę-

dy goniec z Madrytu. Do Bilbao wysłano spieszenie na żądanie władz, batalion piechoty. Według wiadomości, ze wszech okolic Hiszpanii nadchodzących, daje się widzieć rozdwojenie, z powodu nastąpić mającej przysięgi hołdu dla najstarszej Xiężniczki Infantki.

Policya odkryła przed kilku dniami, tajemną fabrykę prochu, i zabrała go 200 funtów.

Don Francesco Almeida, były Portugalski Minister spraw zagranicznych, który od czasu ustanowienia Rejencji w Terceira, sprawował w Paryżu urząd Ajenta Donny Maryi, zmieniony został teraz, w tymże stopniu, przez Kawalera Daupias, byłego Portugalskiego Jeneralnego Konsula w naszej stolicy.

Deputowany P. Parant, zamyśla znowu wznowić swoją propozycją względem zniesienia majoratów, z tego powodu na następującej sessyi, ponieważ na teraźniejszej już nie może być roztrząsaną. (Gaz. Codzien. Warsz.)

— Dnia 15 —

Pomimo biegających pogłosek, Xiąże Talleyrand zapewne nie tak prędko wyjedzie z Londynu; w hotelu jego nie otrzymano żadnych rozkazów, mogących oznaczać jego bliskie przybycie.

Xiąże Broglie otrzymał znowu w dniu dzisiejszym kuryera z Madrytu. Mówią o nowej protestacyi przeciw żadanemu wykonaniu przysięgi, i że w niektórych miejscach nie chciano przystąpić do wyboru Deputowanych do Kortezów. (Gaz. Warsz.)

ANGLIA.

Londyn dnia 14 czerwca.

Gazeta nadworna donosi o mianowaniu jenerała-majora James Carmichel Smith, na Namiestnika angielskiej Gujany i osad Demerary, Essequibo i Berbice.

Onegdaj składał przysięgę nowy Namiestnik Irlandyi P. Edward John Littleton, jako członek tajney rady.

Na pokładzie własnego P. Rothschild okrętu parowego, Sir William Curtis, którego tenże używa do przesyłania pieniędzy w złocie i srebrze, do różnych krajów, i na który teraz ładuje pieniądze, przytrzymano znaczną ilość towarów jedwabnych i koronek, które z Calais są przekradzione, i pewnieby wszystko skonfiskowano, gdyby się nie było okazało, iż pięciu właśnie zbiegłych maytków, jedynie byli winnymi, a kapitan okrętu bynajmniej o tem nie wiedział.

— Dnia 16 —

Gazeta Times donosi z pewnością, iż Xiąże Oranii dnia jutrzejszego przybędzie do naszej stolicy, lecz o celu jego podróży nie wiadomo. W jednym pałacu, na zachodnim końcu Londynu, przysposabiają dla niego mieszkanie.

Zirlandzkiego hrabstwa Cork donoszą: „Nadesłano tu od rządu rozkazy od władz cywilnych i wojskowych, aby nadal nie używano żadney siły zbroyney do wymuszania dziesięcin, ani do popierania o nie processów.

Xiąże Talleyrand i lord Palmerston naradzali się wczoraj bardzo długo z Tureckim Posłem P. Maurojeni, w wydziale spraw zagranicznych.

Gazeta Spectator donosi: Rząd postanowił, Donnę Maryą, jako Królową Portugalii, uznać de facto, skoro jej wojsko w otwartym kraju зайmie stanowisko, i że w tej mierze wydano już rozkazy do dowódcy naszej eskadry na stanowisku Portugalskiem. (Gaz. Codz. War.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 30 maja.

Wydano już program uroczystości dnia 20

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 21 o 3 wieczor.	27 cal. 10,2 lin.	+ 21 stopni.	Zachodni.	Deszcz i gromoty.
	d. 22 — — —	27 — 11,2 —	+ 23½ — —	Połud.-Wach.	Pogoda.
	d. 23 o godz. 3½ rano.	27 — 11,2 —	+ 15 — —	Połud.-Zachodni.	Pogoda.

DODATEK

czerwca. Będą przez ośm dni trwały, a przez trzy wieczory miasto będzie illuminowane. Danych będzie nadto pięć walk byków, i bezpłatne widowiska. Deputowani i znakomitsze osoby Królestwa, ze wszech stron już przybywają.

— Dnia 4 czerwca —

Dnia 30, maja w uroczystość imienia Króla Jmci, była wielka gala u dworu. Król w najlepszym jest zdrowiu i od kilku dni może już chodzić po schodach pałacu, co dotąd od swej choroby nie był w stanie uczynić. Przygotowania na dzień 20 b. m. są już prawie ukończone. Onegdaj przybyły dwa pułki liniowe w bliskości stolicy, a więcej jeszcze jest oczekiwanych. Liczba wojska, które się tu na dzień 20 zgromadzi, wynosić będzie 30,000. Apostolscy utrzymują, że dzień ten nie przejdzie bez niespokojności: Rząd jednak przedsięwziął energiczne środki dla zapobieżenia ztemu.

Infant Don Sebastian dnia 1 b. m. po odbyciu kwarantanny w Torre del Fresno, udał się dalej w podróż ze swą małżonką do tutejszej stolicy. (Gaz. War.)

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 6 czerwca.

Don Carlos i członkowie rodziny królewsko-portugalskiej, znajdujący się teraz w Coimbra Don Miguel wydał z Braga dnia 31 z. m. rozkaz dzienny do swojego wojska, w którym donosi temuż, iż na krótki czas opuszcza armiją, dla odprawienia narady dnia 2 i 3 t. m. z infantem hiszpańskim Don Carlos. Okręt przeznaczony do przewiezienia tego xięcia do Włoch, stoi na Tagu na kotwicy. Także eskadra Don Miguela, jeszcze tam zostaje. Wtych dniach wyruszył spieszenie oddział dragonów z Lizbony, nie można wiedzieć ich przeznaczenia. Z wojska Don Miguela miało kilku oficerów zbiegnąć. Mówią, że pomiędzy jego wojskiem panuje nieukontentowanie, tak z powodu już długiej nieczynności, jako też z przyczyny grassującej cholery. Okręt Angielski Castor, przybył w 6 dniach z Dunen do Lizbony; na pokładzie tegoż znajduje się 300 ludzi wojska morskiego, którzy, jak mówią, wraz z innymi znajdującymi się na Tagu, siłami zbroynemi, pod dowództwem półkownika Adair, na wypadek, jeżeliby flotta Don Pedra uderzyła na Lizbonę, czego oczekują w końcu tego miesiąca, na obronę angielskich poddanych wylądować mają. Z Figueras nadeszły tu listy z d. 1 t. m., według których czyniono tam przysposobienia do obrony, mniemano albowiem, że konstytucyoniści obrali to miejsce za najpierwszy punkt do ataku, więcej jeszcze utrzymują, że flota Don Pedra, dalej ku południowej stronie zamierza lądować. Migueliści nienawidzą mocno tutejszych Anglików, chociaż im tego otwarcie nie okazują. Wydano rozkazy, aby wielkie zapasy ryb suszonych, najlepsze pożywienie niższych klas, zniszczono; podając za przyczynę, że się cholera przez używanie tychże rozszerza. Angielscy kupcy, jako główni przedsiębiorcy i właściciele tych ryb, uważają ten środek za dopełniony przeciwko nim krok nieprzyjacielski. (Gaz. Codz. War.)

Oporto d. 7 czerwca.

Angielski statek parowy Confidence, który wypłynął wczoraj z Lizbony, i dziś tu przybył, wkrótce w dalszą uda się podróż. Urządzenia ministerjalne, które zaraz po przybyciu Margrabiego Palmella rozpoczęto, nie są dotąd ukończone, uważają jednak za rzecz pewną, iż ostatni wstąpi do Ministerstwa, a Silva Carvalho z niego się oddali. Życzono mianowicie Jenerała Saldanha na Ministra wojny, lecz Cesarz odmówił, co Marszałek Solignac i teraźniejszy Minister wojny mieli mu doradzić. Wraz z tym statkiem parowym, na którym znajdował się Margrabia Pal-

DODATEK DO GAZETY KURIERA LITEWSKIEGO N. 73.

Wilno dnia 23 Czerwca o. s. 1853 roku.

mella, przybyły jeszcze inne z Anglii, i wysadziły na ląd 427 ludzi, któremi Pułkownik *Dudgeon* dowodzi. Działania zaczepne zostały zawieszone, aż Ministerium ostatecznie będzie urządzone. Utrzymują, że Kapitan *Napier* otrzyma dowództwo nad flotą, którą dotąd *Admiral Sartorius* jeszcze dowodzi. Dziś przybyła tu z wojskiem korweta *Portuensa* z wysp Bajonńskich. (Gaz. War.)

G R E C Y A.

Piszą z *Tryestu* pod 4 czerwca: „Podług doniesień z *Nauplii*, Biskup Katolicki w *Zante*, na wyspach *Jońskich*, powrócił już do swojej diecezji, po złożeniu swego uszanowania Królowi *Ottomowi* w *Nauplii*. Monarcha uznał go administratorem misji katolickich w całej *Morei*; sądzą, iż wkrótce mianowany będzie Biskupem Katolickim stałego lądu. W *Nauplii* nie masz jeszcze kościoła katolickiego. Król mszy słucha w swoich pokojach. (Gaz. Codz. War.)

Wiadomości z *Nauplii* dochodzą do dnia 26 maja. Dnia 18, jak już doniesiono, Następca *Troonu* Bawaryi, na okręcie parowym, odpłynął do *Konstantynopola*. Okręt miał w swej podróży wstąpić do *Attyki*, przy *Termopylach* w *Tessalii* i w *Macedonii*. Bawarsko-Greckie woyska po części stoją w *Argos*, po części w *Beocyi*. Wiele młodych ludzi, którzy w nadziei otrzymania stopnia opuścili domowe nauki, widzą się smutnie zawiedzionymi, gdyż w *Nauplii*, znalazło się tylu oficerów, że można by 15,000 woyska nimi opatrzyć. Zresztą we wszystkich częściach kraju panuje porządek, a rząd czynnie zatrudnia się organizacją zarządu cywilnego i wojskowego. Palikarowie nie chcieli wejść do regularnego woyska i po większej części udali się do Turcyi. W takich okolicznościach rekrutowanie jest bardzo trudne, i nadal trzeba będzie zaciągać rekrutów w Bawaryi, dla utworzenia jeszcze 10 kompanii piechoty i 6 baterii i 4 szwadronów kawalerii. Wielki jest niedostatek rzemieślników, braknie krawców i szewców. Rotmistrz *Stockum* i Jenerał *Heideck*, udać się mają do *Munich*, dla zakupienia tam potrzebnych zapasów, mundurów i materyału wojennego, aby zapobiedz temu niedostatkowi. (Gaz. War.)

A d a n a.

To miasto i jego obwód były, jak wiadomo, przedmiotem, który przedtóżał zawarcie pokoju pomiędzy Portą i jej, tak możnym i niebezpiecznym Paszą. Usilne życzenie *Ibrahima* zostało spełnione: posiadać on będzie prowincją *Adana*, aczkolwiek to wiele przezwyciężenia kosztowało *Sultana*. Ostatni poniósł ofiarę dla swej spokojności i bezpieczeństwa. Lecz wartość, jaką obie dwie strony w tym paszaliu pokładają, uczyniły go przedmiotem uwagi i udziału całej Europy. Wszelkie opisanie i wyobrażenia, podawane przez podróżujących o tym kraju, dowodzą, jak dalece bolesną jest ta strata, chociaż pod przydanym tytułem dzierżawy, przeszła pod rządy *Ibrahima*. Podróżujący *Huet*, zachwycony widokiem tej okolicy, daje takie zdanie: „Kraj *Adana*, obdarzony wybornym klimatem i powabami ciągłej wiosny, nazwany od *Aden* czyli *Eden*.” Według sprawozdania jeografa *Etienne*, zbudowali to miasto *Adanus* i *Sarus*, którzy długo i nieszczęśliwie walczyli przeciwko *Trakom*. Wielu autorów utrzymuje, iż nazwane zostało imieniem *Adana*, syna *Nieba* i *Ziemi*, a jeszcze inni czują się być spowodowani, nazwę *Adanus* wywodzić od *Adama*, pierwszego człowieka. Na wszelki wypadek, przynależy sława miastu *Adana* dalekiej starożytności. *Antiochus* wybudował tu świątynię *Jowiszowi*, a *Justynian* podany jest za założyciela mostu przez rzekę *Sarus*, który do dziś dnia, jako wspinała sztuka starożytności, zdobi to miasto. *Seylax* liczył już to miasto do emporiów (samoistnych miast handlowych) małej *Azyi*, a *Pliniusz* i *Ptolomeusz*, oznaczali już je-

ograficzne położenie tego miasta. Pierwszy dokładny opis jego, winni jesteśmy podróżującemu *Pawłowi* *Lukas*, który te okolice na początku wieku 18go objeżdżał; po nim w lat 50 podróżowali *Chandler* i *Otter*, a w ostatnich czasach aż do roku 1824 jenerał *Köhler*, *Leake* i *Kinnair*. *La Martiniere* pisze: Często przemieniają za *Adana*, podobnie nazwane miasto portowe w szczęśliwej *Arabii*, *Adena*, leżące na drodze z *Konstantynopola* do *Aleppo*. Wszakże i nasze *Adana* położone jest na tymże trakcie, a na wielu nawet dobrych mapach, np. *Reicharda* 1820, wyrażono, zamiast *Adana*, *Adena*, lecz za to na mapie przez *Wilda*, w Londynie 1852 sporządzonej, oznaczone jest wyraźnie nazwą *Adana*. Również rzeka *Sarus*, płynąca pod samymi murami tego miasta, nazwana później *Koronos*, i *Choquena*, a w nowszych czasach *Sechan* czyli *Syhone*. Jej źródła wytryskują około *Cezarei* pod *Kormet*, jednego przedgórza *Tauru*. Rzeka ta płynie tylko 12 godzin drogi od *Adana* na południe, i wpada pomiędzy *Ejas* i *Tarsus* do morza. Na brzegu tej rzeki wznosi się mocna cytadella, obwiedziona murem, z wysokimi wieżami. Pokazują tu jeszcze pokóy, w którym *Stefan* pobożny, patriarcha *Syryjski*, z czterema swoimi towarzyszami, spokojnie i odważnie poniósł śmierć męczeńską. Nie daleko miasta widać jeszcze szczątki kosztownego wodociągu, który pewien podróżny porównywa z wodociągiem w *Marli*. Sprowadzał on z rzeki *Sarus*, do wszystkich części miasta świeżą wodę. Najnowszy jeografowie podają liczbę mieszkańców miasta *Adana* do 30,000 ludzi, składających się z *Turków*, *Greków*, *Ormian* i *Żydów*. *Paszalik* czyli *sandżak* *Adana*, był dotąd wieloną częścią *ejaletu* *Itschi*, starej *Cylicyi* i *Pamfilii*, która się dzieliła na 5 takich *sandżaków*, zajmując wielką część krajów nadbrzeżnych małej *Azyi*, gdy tymczasem w północno-wschodniej stronie i na Wschodzie ograniczają ją góry *Tauru*. Dotąd podzielony był *sandżak* *Adana* na dwa obwody, *Sis* i *Tarsus*. Według najnowszych podań prowincja *Itschi*, zamieszkaną jest tylko przez 350,000 ludzi; tym sposobem samo miasto *Adana* posiada 12tą część całej ludności. O pięć mil od *Adana* leży miasto *Tarsus*, w bliskości jego znajduje się miejsce urodzenia *Apostoła* *Pawła*. W odległości jednego dnia podróży od tego wybrzeża, wznosi się na morzu Środkiem rozkoszna i bujna w rośliny, wielka wyspa *Cypr*, z wzgórzami słodkich win i namiękniejszych owocami natury, lecz przez długi czas, skutkiem różnych wypadków, pokryte było jej przeznaczenie ciemnością, dopiero teraz zawarty pokóy dozwoli z jej położenia korzystać.” Według najnowszych wiadomości z *Wiednia*, pod d. 30 maja otrzymanych, przeszedł także cały obwód *Tauru*, czyli pod nazwą zarządu *Tarsus*, podobnym sposobem, jak *Adana*, w dzierżawę *Ibrahima* paszy. (Gaz. Codz. War.)

O g ł o s z e n i a.

1. Od *Wileńskiego Gubernialnego Rządu* ogłasza się: iż na oddanie w podrad reparacji *Brastawskiej Etapney* turmy, temu, kto od wyliszonej podług śmiety summy 3,624 rub. 80 kop. oddzielnie od architektońskich wydatków 15 rub. asygnacyami, zrobi więcej odstąpienia, przeznaczone, w *Wileńskiej Skarbowej Izbie* terminy dla targu 14, a dla przetargu 18 dnia następującego lipca. Zaczem życzący podjąć się takowej reparacji, mają przybyć do *Skarbowej Izby* na pomienione terminy z pewnymi załogami, Czerwca 20 dnia 1853 roku.

Sowietnik *Białocki*.

Sekretarz *Jamont*.

Naczelnik *Stotu Boratyński*, (763)

1. Bióro Maklera Gubernskiego Miasta Wilna z domu Gubernskiego Sekretarza Gosztowta, przeniesione zostało do domu Adwokata Piotrowskiego przy ulicy Tatarskiej pod N. 661 sytuowanego, i razem zastrzega się, ażeby wszyscy bez względu na stan, którzy jakiegokolwiek tytułu pełnią obowiązki służby prywatnej, a dotychczas niejawili się, i niemają książeczek Maklerskich, w przeciągu jednego tygodnia pobraли takowe, gdyż w przeciwnym razie ulegną surowej odpowiedzi, i sztrafom ukazami przepisany, jak równie i ci, którzy bez takowych książeczek utrzymują officyalistów, służących i roboczych ludzi obojga płci w Mieście Wilnie.

Печатають дозволяю: въ Газетѣ Курьера Липовского въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горски. (746)

1. Umocowany JOO. i JWW. sukcesorów niegdy JO. Xiecia Józefa Czartoryskiego Stolnika Wielkiego Xieztwa Litewskiego i K. obwieszcza wszystkich akcyonistów fabryki porcellanowej Koreckiej, iż gdy JO. Xiezę Jmć Sanguszeko z przyczyny śmierci JO. Natalii z Hrabów Potockich Xieżney Sanguszkowej, przez Manifest r. 1831 d. 6 czerwca do akt Ujezdnych Zastawskich podany, a roku i miesiąca tychże dnia 17 w aktach Ujezdnych Nowogrod-Wołyńskich oblatowany od kontrahencyi teyże fabryki porcellanowej odstąpił, i taż fabryka w wyrobach swoich od tey pory zatamowaną będąc, żadney właścicielowi teyże nie przynosi korzyści; ażeby więc akcyoniści i pretensorowie teyże fabryki na dzień pierwszy septembra bieżącego 1833 r. na grunt m. Korca w celu stanowczego o losie teyże fabryki postanowienia zjechać się raczyli, niniejszemu obwieszcza, albowiem nie przybyli na ten termin akcyoniści podług ustaw teyże fabryki, będąc przymuszeni poprzestać na tych postanowieniach, jakie przez zjechałych ustalone zostaną. Datt w Żytomierzu dnia 10 czerwca 1833 r.

Aloizy syn Floryana Szczepanowski umocowany. (767)

1 Bezpotomnie zeszyli z tego świata, w tym roku 1833 styczni 27 dnia w Rypekach — W. Wincenty Sawicki b. Sędzie Graniczny Powiatu Szawelskiego — Zostawił ziemny majątek w Powiecie Szawelskim z exdywizyi Tryszek — schedę po JW. z Hrabów Tyszkiewiczów Kuszeńskiej Kaszt. Dyrmeyski zwang — sto kilkanaście tysięcy ocenioną — i przykuple tamże po Ryntowtach, wartości dwadzieście kilka tysięcy — udzielnie. utrzymywał nieboszczyk wielką gospodarkę w arendowanych przezeń folwarkach w Powiecie Upitskim, do do dziedzictwa Hrabów Tyszkiewiczów należnych, Rypekach i Janulanach. Zostawił tam umierając w konwulsjach bez przytomności, w groszu gotowym summę, na opłatę z góry następnej arendy przeznaczoną, i w zwyczajnym zapasie znaczne kapitały. Zostawił zboża lokowanego w Rydze, i po folwarkach zgromadzonego z lat wielu, na kilkanaście tysięcy rubli srebr., niemniej na obligacjach u różnych obywateli, a klejnoty, złoto, srebro, cyno, miedź, meble, sprzęty, garderoba, pościel, bielizna, bydło, konie, pojazdy i wszelkie żywyoty; nadzieję tysięcy rubli srebr. wartości mające. To wszystko za podejrzany testament JP. Hi-

polit Sawicki Regent Subsell. Poniewieźkich; arbitralnie zajął, przywłaszczył i trwoni, niemając z siebie rękoyami do odpowiedzi. Dekret w Kommissyi Wywodowej Guber. Wileńskiej zakroczony, udowodnił pochodzenie Wincentego Sawickiego w stopniu najbliższym, niżey piszącemu się, jako bratu stryjecznemu, przeto niżey piszący się, uczynił krok prawny, przez zapisany w Powiatowym Szawelskim Sądzie proces, w tym roku 1833 maju, mając wykazać złe nastanie tak zwanego Testamentu, a zatem, nieprawne zajęcie i przywłaszczenie spadków po Wincentym Sawickim Sędzi. Nim tedy proces takowy, kolejną rozwiązany zostanie, ażeby nikt z obywateli z JP. Hipolitem Sawickim Regentem, w rzeczy spadków, w żadne układy, kupie, przelewy, lub wypłaty summ nieboszczykowi należnych, wchodzić nieośmiela się, onego za Donataryusza nieuważał, i tranzaktom przezeń publikowanym niezawierzał, przez pismo niniejsze ostrzegam — 1833 junii 10 dnia. Józef Sawicki b. Chorąży Ptu Szawel. (764)

1 Sąd powiatowy Upitski w skutek rozporządzenia Zwierzchności ogłasza: że na przedmiot uzyskania zaległości liczącej się po dekrecie Exdywizorskim majątku Jotayn zezłego Ignacego Szukazy Marzałka, Kościółowi Szemberskiemu i za procent sukcesorom X. Biskupa Kossakowskiego należnej, odbywać się będzie na dniu 22, 23 i 25 7bra idącego 1833 roku publiczna licytacya po raz trzeci naznaczająca się sched, na których takowo liczą się zaległości jakoto: dla WW. Nagurskiego, Linkiewicza, nieletnich Kończow, Toczyłowskich, Turnowa, Bohusza, Toczyłowskiego, Turow, Dombrowskiego, Pietkiewiczów, Haby, Sopocki, Pieślaków, Frąckiewiczówny, sukcesorów Brazdalskich, Gulbińskich, X. Walentynowicza za Samuelewicza pomienionym Dekretem wydzielonych, w majątku Jotayniach i wsiach położenie mających; życzący przeto za gotowe pieniądze nabyć dziedzictwo w ogóle lub poszczególne tych wydziałów, zechcą na termin wyrażone jawić się w Izbie Sądowej, w Kancelaryi zaś tego Sądu potrzebne o lokacyach znaleźć objaśnienie.

Zasiadający Eydrygiewicz.

Zasiadający Wereszczyński.

Zasiadający Jasieński.

Sekretarz Foutana. (768)

2. Miński Gubernii od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż wzięci w Słuckim powiecie bez okazania na piśmie świadectwa dwaj ludzie, Stefan Stefana syn Czumak, i Jan Siemiona syn Kudlaków, którzy się powiadali rodem Chersońskiej Gubernii Odeskiego powiatu, obywatela Kremedowa, z Słobody Chutora mający: 1szy Czumak wieku lat 40, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 4 wier., twarzy okrągłej, śniadawej, nosa miernego, na twarzy nieco znajduje się pieg, oczy kare, włosy czarne, na brodzie rzadkie golone, na prawej nodze na goleni od uderzenia mały znak, mówi językiem Małorosyjskim. A 2gi Jan Kudlakow wieku lat 40, wzrostu 2ch arszynów, 5 wierszków, twarzy podługowatej, chuderlawej, białej, nie do osypaney piegami, nosa miernego, ostryego, oczu

blękitnych, włosy na głowie ciemne, a na brwiach i brodzie światłorude, brodę goli, mówi językiem Małorossyjskim. Jakowi to ludzie utrzymują się pod strażą w Słuskim mieskim ostrogu, i postanowiono stosownie do ich opowiadań zabrać sprawkę, o czem też posłano do Odeskiego Ziemskiego Sądu 12 maja komunikacyą. Maja 16 dnia 1835 roku.

Assessor Szczepanowski.

Sekretarz Brodowski.

Naczelnik Stoła Sliżewicz. (757)

2 Oświadczenie Urodz. Adolfa Święcickiego, Prezydenta Sądu Graniczn. Apellacyjnego Powiatu Zawileyskiego znosi się z powodów następnych o to: przechodzący w naturalnym spadku po rodzicach lub krewnych z rąk do rąk majątek, gdy jakimkolwiek ciężarem obciążony zostaje, czyni właściciela stróżem całości i bezpieczeństwa funduszu tych osób, którzy w dobrej wierze i zaufaniu ulokowaniem kapitałów swoich masę onego składają — W tak świętym obowiązku winien jest następca pracowitem i czynnem staraniem poświęcać się rychłemu uspokojeniu powierzonego czasowie funduszu — Obowiązek ten zależy od sił możliwości, a częstokroć otaczających a nieprzewidzianych okoliczności — Kto w tej kolei czyni i działa otwarcie, i daleki krzywdy obcey, wszelkie z wszystkiego własnictwa czyni usatysfakcyonowanie, ten w własnem summieniu spokojny, z nieprzewidzianych i niezależących od nas okoliczności usprawiedliwionym siebie być rozumie — W tej kolei zostając, obowiązany jestem w powszechney wiadomości osoby mające ze mną pieniężny stosunek objaśnić o rzeczywistym stanie spadłego na mnie majątku, jego ciężarach, oraz w uspokajaniu onych przedsiębranych dotąd środków i staraniach — Zeszła ś. p. matka moja, Eleonora z Kontrymow Święcicka, po zgonie oycy mojego, a swojego męża, stawszy się mocą testamentu dożywotnią właścicielką majątku Niestaniszek z kapitałami, a ztąd widząc stan interessów w najlepszym bycie: wrodzonem ku mnie powodowana przywiązaniem z macierzyńską poświęcając się troskliwością, nabyła wiecznością attynencyonalny i zasilający majątność Niestaniszeki folwark Polany, za 160,000 złotych od W. Siemaszkow, w tém nieomyślnem przekonaniu, że zostawione przez jej męża kapitały, oraz staranną jej pracę przy oszczędnem życiu zbierane intraty, staną się odpowiednim funduszem opłacenia nabytego przez nią folwarku Polan — Tak pracowitemu i troskliwemu staraniu matki mojej nieodpowiedziały sprawiedliwie przewidywany skutek — Kilkadziesiąt tysięcy wspomnianego wyżej kapitału po zeszłym ś. p. oycu moim pozostałego martwymi stały się dotąd (jak się okaże z złożonych obligów), gdy od nich, nie tylko żadna nadpłata, ale z narosłych procentów niekorzystne wynikło zwiększenie — Z roku 1830 na 1831 przy doświadczonej nieurodzaju po zgonie ś. p. matki mojej, nastąpiło nakonieć równe z jej zgonem w roku 1831 krajowe zamieszanie, stało się powodem, iż nie tylko w tym roku procenta, ale z obu tych lat skarłowe podatki zaległy — W takim stanie objąwszy po zeszłej ś. p. matce mojej mają-

tek, przy nie obfitych w tym czasie plonach, po załatwieniu skarbowych należności, zaledwie niektórym wierzycielom z jednorocznego tylko zaległego uściwszy się procentu, zoczyłem stan interessów moich oczewiście zruynowany — Kiedy więc przy nayusilniejszym staraniu i oszczędności wchodzące intraty nieodpowiadały ilości wypadającego w rok procentu od summ należnych, postanowiłem na tego-rocznych kontraktach wyprzedać folwark Polany. Dalekie i niepodobne zbliżenie się rzeczywistej tego folwarku wartości do ofiarowanej przez kupujących, w przekonaniu niektórych nawet wierzycieli moich pokazując widoczną stratę na dobro i poprawę interessów moich żadnego wpływu niemające, stało się powodem zaniechania tak szkodliwej wyprzedaży; kiedy wyprzedaż części majątku, folwarku Polan zaspokoić wierzycieli moich nie byłam w stanie, a na całość fortuny ochoczego znaleźć kontrahenta nie mogę, pozostaje dla mnie bolesny wprawdzie, ale ostateczny środek oddania całej własności mojej na satysfakcyą wierzycieli — W tej koniecznej kolei od osobistych widoków, jakie miałem z weszłych tego-rocznych intrat pieniądze, od opłaty MONARSZYCH podatków pozostałe, obróciłem na zaspokojenie, acz w części procentów — oto jest stan rzeczywisty interessów moich po objaśnieniu których odwołując się do przekonania blisko mnie znających i naocznych świadków nayoszczędniejszego życia mojego, zapobiegając dalszemu uszczupianiu się funduszu przez narastające procenta i wynikłe procedurowe koszta, majątek mój Niestaniszeki z attynencyonalnemi folwarkami Małyniszeki i Polany zwanemi z przynależnościami, oraz summy na obligach będące, słowem: cały mój ruchomy i nieruchomy fundusz, nie z onego niewyłączając, na cel uspokojenia wierzycieli oświadczam, i że żadnemu z wierzycieli moich za obligami przychodzącym niemać nic do zarzucenia, oraz, że całego mojego ziemnego majątku urzędowe pomiary, żadnego zamitrażenia i trudów wierzycielom moim niezapowiadają upewniam, i tak całego majątku mojego na taxę i exdywizyą podanego zanoszące się oświadczenie, przy rozesłaniu stosownych zapozwów, własnej ręki stwierdzam podpisem — Dat roku 1835 junii 3go dnia.

Adolf Święcicki Prezes Graniczny Zawileyski.

Roku 1835 junii 3 dnia — Po nastętej w Sądzie Powiatowym Zawileyskim rezolucyi, stawając osobiście JW. Adolf Święcicki, Prezes Granicz. Zawiley. niniejsze oświadczenie dla wpisu do protokołu potocznego podał — i one w Kuryerze Wileńskim awizowane być może — O czem Sąd z podpisem Urzędowym i przyłożeniem skarbowej pieczęci zaświadcza.

Assessor Sądu Powiatowego Alexander Czechowicz.

Sądu Powiatowego Zawileyskiego Regent Bohdanowicz. (754)

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ С. Петербурскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется, что въ ономъ будуще продаются съ аукціоннаго шорга просроченныя недвижимыя имѣнія:

1) Помѣщика Венедикта Фомина сына Жилинскаго, состоящее Могилевской Губерніи, Бабиновецкаго повѣта 45 душъ мужеска пола, писанныхъ по ревизіи 1816 года въ срокъ 18 іюля сего года.

2) Типулярнаго Совѣтника Анто́на Анто́нова сына Комаровскаго Могилевской Губерніи и уѣзда 253 души мужеска пола, писанныхъ по ревизіи 1816 года, въ срокъ сего 1833 года іюля 20 числа. Оба сіи имѣнія продаются съ рожденными послѣ ревизіи, принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; по чему желающіи купишь имѣнія; могутъ явиться въ Опекуноскій Совѣтъ и видѣть въ ономъ продаваемымъ имѣніемъ описи, условія и форму купчей крѣпости.

Экспедиціонъ Москвинъ. (755)

3 Rada Opiekunicza Sankt - Petersburgska CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszemъ оглаша, iż w niej będą się sprzedawały z aukcyynego targu, za uchybieniem terminu nieruchome majątki:

1) Obywatela Benedykta Tomasza сына Zylńskiego położony Mohylewskiej Gubernii, Babinowieckiego powiatu 45 душъ мужеска пола, записанныхъ в ревизіи 1816 року в терминіи 18 липца таражніешого року.

2) Radzcy Honorowego Antoniego сына Komarowskiego Mohylewskiej Gubernii i Powiatu 253 душъ мужеска пола, записанныхъ в ревизіи 1816 r., в терминіи таражніешого 1833 року липца 20 d. Оба те majątki продаją się z urodzonemi по ревизіи, należącъ до нихъ землею и wszelkiemъ на niej zabudowaniem; zacząć życzący kupić majątki, mogą przybyć do Rady Opiekunicznej i widzieć w niej sprzedawanychъ majątkówъ инвентарзе, умовę и форму продажного права.

Expedytor Moskwini. (755)

5. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na oddanie w podradę reparacyi znajdującychъ się w mieście Wilnie koszar Kazimierskich i Ignacowskich za wyliczone podługъ śmiert suminy, mianowicie, na pierwszą 1,833 rub. 57 kop., i na ostatnią 1,574 rub. 9 kop. srebremъ oddać od Architektorskichъ wydatkówъ, przeznaczony w Wileńskiej Skarbowej Izbie dla targu termin 21go dnia następującego lipca, i we trzy dni po nimъ przetarg; a zatemъ życzący podjąć się takowej reparacyi mają przybyć do Izby Skarbowej na pomienione terminy z pewnemi ewikocyami Czerwca 16 dnia 1833 року.

Assessor Józef Szulo.

Sekretarz Matysz Jamont.

Naczelnik Stołu Boratyński. (753)

3 Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w niej będą się odbywały targi na oddanie za skarbowy długъ w 12-letnią, od ekonomicznego terminu 1834 року, arendę, Bobruyskiego powiatu majątku Jenerała Polskiej służby Wiszczyńskiego Kosarzyce Zubarewiczami, w którymъ się liczy dymowъ 155, a душъ пѣи мужеска 322, dochodu zaś wyliczono 2179 r. 7½ kop. srebremъ. Zaczęć życzący wziąć pomieniony majątekъ w takową arendę, zechcą przybyć do tej Izby z pewnemi w liczbie dwuletnichъ dochodówъ załogami, na terminy przeznaczone w mеn listopadzie таражніешого 1833 року, targ 9 i przetarg 12 dnia; kondycye zaś objawione będą przy targaхъ. Czerwca 7 dnia 1833 r. Sowietnik Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz Teofil Neroni.

Naczelnik Stołu H. Tomorowicz. (733)

3 Mińskiej Gubernii od Stuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się: iż Stuckiego Powiatu w miasteczku Nieswiżu wzięty człowiek, który przedstawował gatunekъ fiksacyi, imienia, oyczyzny, ani stanu, ani nazwiska, ani zkadъ rodem, nie powiada, i po trzytygodniowymъ examinowaniu, przez Stuckiego Sztabu Lekarza Hryniewicza, uznany za pozbawionego poznania i rozumu; ten człowiek, sądzącъ z powierzchowności, musi mieć wieku do 30 lat, wzrostu 2 arszyny 4½ wierszkow, twarzy okrągłej, czystej, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie światłorusskich, mówi bardzo mało. Który to człowiekъ utrzymuje się pod strażą w Stuckim mieskim Ostrogu, i do jakiej klasy powinienъ być użytyмъ, postanowiono na rozpatrzenie do Stuckiego Powiatowego Sądu. Lutego 24 dnia 1833 року.

Assessor Szczepanowski.

Sekretarz Brodowski. (702)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszemъ ogłasza się: iż wzięty w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiekъ Grzegorz Kolesniczenko, osądzony przez Akhermański Powiatowy Sądъ za włóczęgę i fałszywe o sobie powiadanie; przymiotówъ następnych: wzrostu 2 arszyny 3½ wierszkow, włosów na głowie ciemnorusskich, wąsachъ i brodzie światłorusskich, oczu szarych, nosa miernego, twarzy podługowatej, czystej, na prawey ręce wielkiego wskazującego palca żyty zerwane, przez co nimъ władać nie może; wieku lat 28. Maja 18 dnia 1831 року.

Sowietnik Manden.

Sekretarz Dżumiński. (704)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszemъ ogłasza się: iż wzięty w Bessarabskim Obwodzie za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiekъ Jan Zacharowicz, osądzony przez Benderski Sądъ Powiatowy do oddania w solidary, przymiotówъ następnych: wzrostu 2 arszyny 5½ wiersz., twarzy śniadej podługowatej, oczu karych, włosy na głowie czarne, broda i wąsy wysiadają światłorusskie, wieku lat 22. Maja 20 dnia 1833 року.

Sowietnik Przybylski.

Sekretarz Dżumiński. (734)

Pre numerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca Lipca, zaczyna się prenumerata na drugie Półrocze i trzeci Kwartał Gazety Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna:

Półrocznie: z pocztą: srebr. rub. 7 kop. 50.

Bez pocztą: — — 4 — 50.

Kwartalowie: z pocztą: srebr. rub. 4 — —

Bez pocztą: — — 2 kop. 50.

Uprasza się o wcześnie zapisywanie, ażeby Szanowni Prenumeratorowie, dla spóźnionego zaprenumerowania, nie doznali w odebraniu niezupetnej liczby Nrow, jak się, w pierwszymъ półroczu, dla niektórychъ, z prawdziwą dla Redakcyi nieprzyjemnością, stać się musiało.

Drukarnia A. Marciniowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 23 Czerwca.

Cenzor Leon Borowski.